



IZBA ARCHITEKTÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW RP

Warszawa, 13 listopada 2013 r.

l.dz. 439/KRIA/2013/w

**Zastępca Szefa  
Kancelarii Sejmu  
Adam Podgórski**

Krajowa Rada Izby Architektów RP, na podstawie art. 8 pkt 11 w zw. z art. 33 pkt 11 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o samorządach zawodowych architektów i inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001r. Nr. 5 poz. 42 ze zm.) w ramach konsultacji społecznych projektu ustawy o powiecie metropolitalnym (dalej: ustawy), pragnie przedstawić swoje stanowisko w sprawie wymienionego projektu.

W przedstawionych propozycjach legislacyjnych proponuje się utworzenie odrębnej w stosunku do istniejących miast na prawach powiatu i ewentualnie w przyszłości innych jednostek samorządu terytorialnego lokalnej wspólnoty samorządowej w postaci powiatu metropolitalnego. Oznacza to, że w Polsce będą funkcjonowały dwa rodzaje powiatów: tzw. powiat „zwykły” (w poszczególnych miastach na prawach powiatu) oraz powiat metropolitalny. Wprowadzenie konstrukcji powiatu metropolitalnego uzasadniono tym, że w ten sposób unika się tworzenia nowego typu jednostki samorządu terytorialnego (w stosunku do już występujących, tj. gminy, powiatu, województwa samorządowego), tak aby nie komplikować ustroju samorządu terytorialnego w Polsce. Jednak proponowana konstrukcja, tak czy inaczej skomplikowałaby system samorządu terytorialnego w naszym kraju, a także zrodziłaby wiele wątpliwości i problemów prawnych dotyczących zakresu obowiązywania poszczególnych norm prawnych w tej dziedzinie. **W istocie rzeczy przewidywany powiat metropolitalny byłby - wbrew swej nazwie - odrębnym typem jednostki samorządu terytorialnego, bowiem jedynie**

pozornie regulacje go dotyczące są tożsame z unormowaniami dotyczącymi powiatu „zwykłego”. Tytułem przykładu: inaczej niż jest to w przypadku powiatów „zwykłych” starosta metropolitalny zgodnie z art. 18 ust. 1 projektu ustawy o powiecie metropolitalnym jest jednocześnie przewodniczącym rady powiatu metropolitalnego.

W obowiązującym porządku prawnym występuje jednostka samorządu terytorialnego nazwana powiatem, a ponadto niektóre miasta są „na prawach powiatu”. Istnieje realna obawa, że użycie terminu zbieżnego spowoduje trudności ze zrozumieniem charakteru przygotowywanej reformy administracji publicznej przez społeczeństwo, a przecież prawo powinno być konstruowane w taki sposób, żeby jego przyswajalność była jak największa. Zwłaszcza w sprawach tak fundamentalnych jak ustrój administracji publicznej.

Nota bene wątpliwości może nasuwać wykorzystana nomenklatura. Projekt ustawy posługuje się, wzorem ustawy o samorządzie powiatowym, terminem „starosta”, z tą różnicą, że w tym przypadku będzie to „starosta metropolitalny”. Nie jest to dobre posunięcie, gdyż tworzy stan chaosu terminologicznego.

Zgodnie z art. 44 projektu ustawy o powiecie metropolitalnym nabycie mienia przez powiat metropolitalny następuje w drodze przekazania składników majątkowych przez gminy wchodzące w skład powiatu metropolitalnego na podstawie odrębnej ustawy oraz w wyniku przejęcia od Skarbu Państwa na podstawie porozumienia. Zgodnie z ustępem drugim tego artykułu Rada Ministrów ma w drodze rozporządzenia określić wykaz składników majątkowych i tryb ich przekazywania powiatowi metropolitalnemu przez gminy wchodzące w jego skład. Może to oznaczać zamiar przeprowadzenia dużego transferu mienia na rzecz przyszłego powiatu metropolitalnego kosztem majątku wchodzących w jego skład miast na prawach powiatu.

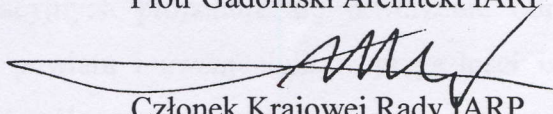
Przepis ten wprowadza ogólne wrażenie, iż skutkiem projektu ustawy będzie powstanie potężnie uposażonego i wyposażonego w bardzo znaczące kompetencje podmiotu prawnego, oznaczającego *de facto* centralizację władzy publicznej w konurbacji kosztem osłabienia pozycji prawnej i faktycznej istniejących od ponad 20 lat samorządów miejskich na tym terenie.

Ponadto niejasne jest sformułowanie zawarte w art. 70 punkt 2) projektu ustawy przepisy wprowadzające ustawę o powiecie metropolitalnym, zgodnie z którym „W odniesieniu do obszaru powiatu metropolitalnego i zagadnień jego rozwoju, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz sposób zagospodarowania i warunki zabudowy terenu określa się na podstawie przepisów ustawy z dnia ... o powiecie metropolitalnym”. Może to stworzyć wiele trudności prawnych, zwłaszcza na tle relacji między planem miejscowym, obowiązującym w mieście a planem zagospodarowania przestrzennego powiatu metropolitalnego oraz statusu

poszczególnych obszarów i nieruchomości z punktu widzenia ich przeznaczenia i innych regulacji w aspekcie gospodarki przestrzennej. Nie jest w szczególności jasne czy plan zagospodarowania przestrzennego powiatu metropolitalnego miałby zawierać normy prawne wyższego rzędu w stosunku do planu miejscowego. Te niejasne co do swoich prawnych konsekwencji regulacje zawarte w propozycji ustawy o powiecie metropolitalnym i projekcie ustawy przepisy wprowadzające ustawę o powiecie metropolitalnym mogłyby istotnie pogmatwać procesy związane z gospodarowaniem przestrzenią w konurbacji, przyczyniając się do spowolnienia jej rozwoju.

Reasumując, dezintegracja na polu administracyjnym przełoży się na dezintegrację w systemie hierarchicznego planowania przestrzennego, którego niegdyś dobrze zorganizowane instytucje funkcjonują jeszcze w szczątkowej formie obecnie. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż trwające prace nad Kodeksem Urbanistyczno- Budowlanym przynajmniej w warstwie deklaratywnej zmierzają do uproszczenia i większej przejrzystości prawa w tym zakresie. Proponowana regulacja dając nowe narzędzia wybranym miastom osłabia równocześnie spodziewane efekty prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego zmierzające do zdefiniowania przejrzystych reguł planowania przestrzennego opartych o hierarchiczną strukturę szczebla krajowego, wojewódzkiego i gminnego.

Piotr Gadomski Architekt IARP



Członek Krajowej Rady IARP